



PK VIII TK 23.2021

SK 7/21

## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną E Sp. z o.o. o stwierdzenie, że art. 103 ust. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (aktualny tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 755 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do 21 sierpnia 2019 r., tj. wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 ze zm.), w zakresie, w jakim „nakłada na osoby prawne ubiegające się o zwolnienie od kosztów sądowych, obowiązek wykazania możliwości finansowych wspólników lub akcjonariuszy, w tym możliwości uzyskania przez nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania”, jest niezgodny z art. 7 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

- na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

**przedstawiam następujące stanowisko:**

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

## UZASADNIENIE

Skargę konstytucyjną złożono w związku z następującym stanem faktycznym.

Nakazem zapłaty z dnia      września 2013 r. Sąd Okręgowy w W      nakazał Skarżącej, spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, zapłacić na rzecz powoda kwotę      zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia      grudnia 2018 r., sygn.      , Sąd Okręgowy w W      utrzymał w mocy nakaz zapłaty.

Skarżąca wystąpiła z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji.

Referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w W      – postanowieniem z dnia      maja 2019 r., sygn.      – oddalił wniosek. W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, że „przy ocenie zdolności spółki w poniesieniu kosztów sądowych pod uwagę brane są nie tylko właściwości spółki, ale także możliwości finansowe jej wspólników lub akcjonariuszy, w tym możliwości uzyskania przez nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania”.

Sąd Okręgowy w W      , postanowieniem z dnia      sierpnia 2019 r., sygn.      , utrzymał w mocy postanowienie

referendarza sądowego. Skarżąca to właśnie rozstrzygnięcie wskazała jako ostateczne orzeczenie o konstytucyjnych prawach Skarżącej.

Skarżąca wskazała, iż przedmiotem jej konstytucyjnych wątpliwości jest przepis art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 755 ze zm.; dalej: „u.k.s.c.”) w brzmieniu obowiązującym przed 21 sierpnia 2019 r., z którym to dniem przepis ten otrzymał nowe brzmienie, nadane ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 ze zm.; dalej „nowela”). Jak podkreśliła Skarżąca, zarówno postanowienie referendarza sądowego, jak i postanowienie Sądu Okręgowego w W z dnia sierpnia 2019 r. zapadły na podstawie art. 103 u.k.s.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r. Skarżąca wniosła więc o „orzeczenie niezgodności z Konstytucją (...) art. 103 u.k.s.c. w brzmieniu już nieobowiązującym, jednak na podstawie którego sąd powszechny rozstrzygnął o prawach i obowiązkach skarżącego w dniu wydawania przedmiotowych postanowień” (skarga konstytucyjna, s. 4).

Poprzedzając przedstawienie uzasadnienia zarzutów niezgodności kwestionowanej regulacji z powołanymi wzorcami kontroli, Skarżąca podkreśliła, że „w przedmiotowej sprawie została naruszona zasada praworządności określona w art. 7 Konstytucji (...) oraz prawo do sądu wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji” (skarga konstytucyjna, s. 4). W ocenie Skarżącej, „sąd oddalając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych (...), wskazując, iż osoba prawna na podstawie art. 103 u.k.s.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21.08.2019 r. jest zobowiązana, składając wniosek (...), do wykazania także możliwości finansowych jej wspólników lub akcjonariuszy, narusza zasadę praworządności. Sąd (...) wprowadził wobec skarżącego taki warunek pomimo, iż w brzmieniu obowiązującym w czasie wydania postanowienia o oddaleniu wniosku (...) przepis ten nie

wprowadzał takiego wymogu. Zatem w ocenie skarżącego wydanie na tej podstawie postanowienia sądu oddalającego wniosek (...) było działaniem poza granicami prawa. w ocenie skarżącego sąd oddalając wniosek (...) naruszył również zasadę prawa do sądu. Należy wskazać, że sąd wprowadzając na podstawie art. 103 u.k.s.c. warunek zbadania sytuacji finansowej wspólników lub akcjonariuszy osoby prawnej, wprowadził dodatkowy, nieuzasadniony prawnie warunek zwolnienia osoby prawnej od ponoszenia kosztów sądowych, tym samym pozbawiając skarżącego możliwości skutecznego wniesienia apelacji w przedmiotowej sprawie” (*ibidem*).

Skarżąca twierdzi – w odniesieniu do przedstawionego zarzutu naruszenia art. 7 Konstytucji – że w szczególności sądy powszechne, wydając wyroki w sprawach, w których stronami są obywatele oraz osoby prawne działające na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, powinny kierować się zasadą praworządności, co przede wszystkim oznacza orzekanie o prawach i obowiązkach obywateli oraz osób prawnych wyłącznie na podstawie przepisów prawa i w granicach ustanowionych przez przepisy prawa. W sprawie Skarżącej Sąd Okręgowy w W

wykroczył poza granice przepisu prawa, który był podstawą orzeczenia. Wykroczenie to nie może być przy tym, jak podkreśliła Skarżąca, uznane za przejaw dopuszczalnej władzy dyskrecjonalnej sędziego. W sprawie Skarżącej doszło do przekroczenia władzy dyskrecjonalnej sędziego, gdyż przepis art. 103 u.k.s.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r., nie przewidywał dodatkowych, poza brakiem posiadania przez spółkę dostatecznych środków na uiszczenie kosztów sądowych, warunków uzyskania przez spółkę zwolnienia od kosztów sądowych. Zdaniem Skarżącej, dokonana przez Sąd Okręgowy w

, w postanowieniu z dnia sierpnia 2019 r., wykładnia art. 103 u.k.s.c., w brzmieniu wówczas obowiązującym, jest niezgodna z art. 7 Konstytucji.

W skardze konstytucyjnej podkreślono, że dopiero nowelą ustawodawca wprowadził, skierowany do osób prawnych ubiegających się o zwolnienie od kosztów sądowych, dodatkowy wymóg wykazania również sytuacji majątkowej wspólników i akcjonariuszy spółek handlowych. Gdyby więc – jak zaznacza Skarżąca – art. 103 u.k.s.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r., obowiązek taki rzeczywiście przewidywał, racjonalny ustawodawca nie dokonałby zmiany tego unormowania.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia przez art. 103 u.k.s.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r., art. 45 ust. 1 Konstytucji Skarżąca uznała, że wprowadzenie przez Sąd Okręgowy w W – w postanowieniu odmawiającym zwolnienia Jej od kosztów sądowych – dodatkowego warunku, polegającego na obowiązku wykazania sytuacji finansowej wspólników, prowadzi do odmowy Skarżącej dostępu do sądu.

W skardze konstytucyjnej nie zakwestionowano samej zasadności ponoszenia przez strony opłat w postępowaniach sądowych, jak również systemu sądowego zwalniania od kosztów sądowych – także mechanizmu z art. 103 u.k.s.c., wdrażającego ten system w odniesieniu do osób prawnych. Istotą konstytucyjnych zastrzeżeń Skarżącej jest „[p]ostawienie (...) [dodatkowego] warunku [udzielenia zwolnienia] bez podstawy prawnej” (skarga konstytucyjna, s. 9). Wprowadzenie takiego warunku doprowadziło do sytuacji, w której sąd z góry pozbawił prawa do sądu Skarżącą, ta bowiem, składając wniosek o zwolnienie od opłaty od apelacji, wykazała – zgodnie z art. 103 u.k.s.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r. – jedynie swoją sytuację materialną, nie przewidując, że, na gruncie zaskarżonego przepisu, konieczne jest także przedstawienie sytuacji majątkowej podmiotów trzecich – jej wspólników, którzy nie są stronami postępowania. W konsekwencji – jak stwierdziła Skarżąca – „sytuacja, w której sądy powszechne nakładają na strony obowiązek, od którego uzależnione jest zainicjowanie postępowania, a który nie wynika *expressis verbis* z przepisów

prawa, stanowi (...) naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji” (skarga konstytucyjna, s. 9-10).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, może wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego, kierując ją przeciwko aktowi prawnemu, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach, prawach albo obowiązkach konstytucyjnych. Skargę wnosi się „na zasadach określonych w ustawie”, przy czym obecnie jest to ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: „u.o.t.p.TK”). Wynikające z art. 79 ust. 1 Konstytucji uprawnienie do złożenia skargi konstytucyjnej może być zatem realizowane jedynie w zakresie przewidzianym w u.o.t.p.TK i po spełnieniu określonych w niej wymagań formalnych.

Skarga konstytucyjna podlega wstępnemu badaniu, w ramach którego Trybunał ocenia, czy odpowiada ona warunkom formalnym oraz czy nie jest oczywiście bezzasadna. W przedmiotowej sprawie zakończenie tego etapu badania skargi konstytucyjnej nastąpiło z wydaniem w dniu 2 lutego 2021 r. postanowienia, sygn. Ts 97/20, o nadaniu jej dalszego biegu. Nie wyłącza to jednak dalszej oceny warunków wniesienia skargi konstytucyjnej, dokonywanej już na kolejnym etapie postępowania. Postanowienie o przekazaniu skargi konstytucyjnej do rozpoznania przez odpowiedni skład Trybunału nie przesądza bowiem ostatecznie o dopuszczalności jej merytorycznego rozpatrzenia. Trybunał ma obowiązek ustalania na każdym etapie postępowania, czy merytoryczna ocena zarzutów określonych w badanej skardze konstytucyjnej jest w ogóle dopuszczalna. Trybunał, rozpoznając sprawę, nie jest związany stanowiskiem zajęтым w zarządzeniu

lub postanowieniu zamykającym wstępne rozpoznanie. Kontrolując istnienie pozytywnych oraz brak ujemnych przesłanek procesowych, Trybunał może także dojść do wniosków odmiennych niż te, które zostały uprzednio wyrażone w postanowieniu wydanym na etapie wstępnego rozpoznania konkretnej skargi konstytucyjnej (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., sygn. SK 10/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 99 i postanowienia: z dnia 30 czerwca 2008 r., sygn. SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98; z dnia 11 września 2012 r., sygn. SK 19/12, OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 98 i z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. SK 71/19, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 2).

Dopuszczalność rozpatrywanej skargi konstytucyjnej nadal budzi wątpliwości, które dotyczą zarówno jej przedmiotu, powołanych wzorców kontroli, jak i dopełnienia przez Skarżącą warunków formalnych.

Przesłanki kontroli konstytucyjności inicjowanej skargą konstytucyjną określa art. 79 ust. 1 Konstytucji. Pierwszą z nich jest wymaganie, by sąd lub organ administracji publicznej wydał orzeczenie na podstawie aktu normatywnego, czyli – w praktyce – w oparciu o konkretny przepis lub przepisy, na podstawie których, w procesie stosowania prawa, zdekodowana została norma zastosowana w sprawie skarżącego. Druga wymaga uzyskania ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej rozstrzygającego o tych wolnościach lub prawach, trzecia zaś wiąże się z koniecznością wykazania, że ustawa lub inny akt normatywny, będące podstawą ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego, stanowią źródło naruszenia jego wolności lub praw.

Przesłanki określone w art. 79 ust. 1 Konstytucji, warunkujące dopuszczalność skargi konstytucyjnej, są ściśle związane z wymogami formalnymi, których dopełnienie ciąży na skarżącym. Zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 1-3 u.o.t.p.TK, skarga konstytucyjna zawiera określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub

innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją; wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone, oraz uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na poparcie tego zarzutu.

Dodatkowo wskazać trzeba, iż art. 79 ust. 1 Konstytucji zakłada, że podmiot wnoszący skargę konstytucyjną działa nie w obronie prawa w ogóle, ale w obronie swojego indywidualnego prawa człowieka lub obywatela określonego w Konstytucji. Skarga konstytucyjna nie stanowi *actio popularis*. Konsekwencją tego założenia jest nie tylko spoczywający na skarżącym obowiązek wykazania osobistego (subiektywnego) i aktualnego interesu prawnego w merytorycznym rozpoznaniu skargi, ale też ograniczenie przedmiotu zaskarżenia wyłącznie do tych unormowań, które były podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji, oraz ograniczenie możliwości powoływania wzorców kontroli do takich tylko, które owe wolności lub prawa wyrażają. Uwzględniając ten wymóg, należałoby w pierwszej kolejności sprecyzować, iż ewentualnej kontroli konstytucyjności przepis art. 103 u.k.s.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r., mógłby podlegać jedynie „w zakresie, w jakim nakłada na spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ubiegające się o zwolnienie od kosztów sądowych, obowiązek wykazania możliwości finansowych wspólników, w tym możliwości uzyskania od nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania”. Użyta przez Skarżącą (spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością) formuła „osoby prawne” jest zbyt szeroka, gdyż obejmuje rozmaite podmioty, mo-



gące charakteryzować się znacznymi odmiennosciami o charakterze organizacyjnym, w szczególności – różniące się stosunkiem ich samych do tworzących je podmiotów czy osób. Również objęcie przez Skarżącą w proponowanej zakresowej formule zaskarżenia pojęcia „akcjonariuszy” wydaje się nieuzasadnione, gdyż oznaczałoby kwestionowanie regulacji art. 103 u.k.s.c. również w zakresie spółki akcyjnej, która – choć tworzy wspólnie ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością wspólną kategorię „spółki handlowej” – charakteryzuje się jednak pewnymi istotnymi odmiennosciami. Wskazana korekta jest konieczna, gdyż w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną przedmiot postępowania oraz ewentualnego wyrokowania zdeterminowany jest sytuacją prawną skarżącego i zakresem naruszonych praw oraz orzeczeniem, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Trybunał zatem może orzekać tylko w granicach podstawy rozstrzygnięcia konkretnego postępowania, toczącego się z udziałem skarżącego (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 października 2017 r., sygn. SK 31/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 62 i z dnia 12 grudnia 2017 r., sygn. SK 13/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 85).

Przedmiotowa skarga konstytucyjna budzi jednak przede wszystkim zasadnicze wątpliwości co do spełnienia trzeciej ze wskazanych w art. 79 ust. 1 Konstytucji przesłanek – wymogu, by źródłem naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności Skarżącej był akt normatywny, stanowiący podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia, a nie owo rozstrzygnięcie. Już bowiem sam tok wywodu argumentacyjnego skargi konstytucyjnej, a nawet przyjęta w niej konwencja językowa dowodzą, że przedmiotem zarzutów – w perspektywie powołanych wzorców konstytucyjnych – jest w istocie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w W z dnia sierpnia 2019 r., sygn. . Skarżąca podkreśliła wszak, że, w Jej ocenie, właśnie sąd, a nie ustawodawca, naruszył zasadę praworządności przez to, że dokonał nieprawidłowej, wykraczającej poza przyznaną mu władzę dyskrecyjną wykładni przepisu art. 103 u.k.s.c. w brzmieniu obowiązującym

przed dniem 21 sierpnia 2019 r. Wskazała jednocześnie, że wprowadzona nowelą zmiana art. 103 u.k.s.c. jasno przedstawia nie tylko sens dokonanej modyfikacji zaskarżonego przepisu, ale również – przyjmując racjonalność prawodawcy – świadczy o tym, że dotychczasowe brzmienie art. 103 u.k.s.c. nie wyrażało takich treści normatywnych, jakie dopiero z dniem 21 sierpnia 2019 r. do niego dodano. W skardze konstytucyjnej poświęcono wiele miejsca, by wykazać, iż to wykładnia przyjęta przez Sąd Okręgowy w W – jako niezgodna z powszechnie akceptowanym w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego kanonem jej metod i granic – jest niezgodna z art. 7 Konstytucji. W skardze podkreślono również, że do naruszenia prawa do sądu Skarżącej doszło nie tyle wskutek treści normy prawnej, wyrażonej w formule zakresowej zaskarżenia art. 103 u.k.s.c., lecz raczej z powodu samego jej niezasadnego zastosowania, czyli – nieprawidłowego przypisania art. 103 u.k.s.c., przez sąd orzekający w sprawie Skarżącej, takiego właśnie zakresu normowania. W konsekwencji, Skarżąca nie formułuje jakichkolwiek merytorycznych zarzutów co do treści normy prawnej, zgodnie z którą „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ubiegająca się o zwolnienie od kosztów sądowych, ma obowiązek wykazania możliwości finansowych współników, w tym możliwości uzyskania przez nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania”. Zarzut, iż doszło do naruszenia prawa dostępu do sądu, jest wobec tego jedynie refleksem zarzutu naruszenia art. 7 Konstytucji oraz jednoznacznie kieruje się do rozstrzygnięcia, a nie samej normy prawnej.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, Trybunał jest „sądem prawa”, nie zaś „sądem faktów”, przedmiotem zaś skargi konstytucyjnej może być jedynie naruszenie przez przepis (będący podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia) praw i wolności konstytucyjnie chronionych, nie może nim być natomiast samo rozstrzygnięcie (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lipca 2021 r., sygn. SK 17/16, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz.

38). Skarga konstytucyjna dotyczy ochrony tych praw lub wolności konstytucyjnych, których ograniczenie wynika bezpośrednio z ustawy bądź innego aktu normatywnego, a nie zaś tych, które doznały naruszenia w rezultacie wydania indywidualnego aktu stosowania prawa (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17). Do kompetencji Trybunału należy ocena zgodności aktów prawnych z Konstytucją, natomiast w żadnym wypadku nie może on orzekać o stosowaniu prawa (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 października 2005 r., sygn. SK 11/03, OTK ZU nr 9/A/2005, poz. 110). Trybunał Konstytucyjny, jako „sąd prawa”, nie jest władny kontrolować aktów stosowania prawa, nawet jeżeli *in concreto* prowadziłyby one do niekonstytucyjnych skutków (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101 oraz postanowienia: z dnia 13 października 2008 r., sygn. SK 20/08, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 146 i z dnia 28 lutego 2012 r., sygn. SK 27/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 20). Trybunał nie pełni funkcji kolejnej instancji odwoławczej, nie bada zgodności z prawem i słuszności rozstrzygnięć podjętych przez orzekające organy i sądy. Jego kontroli nie podlega prawidłowość ustaleń dokonanych przez organy administracji publicznej oraz sądy, dokonana przez nie ocena, sposób prowadzenia przez nie postępowania czy też zastosowanie albo odmowa zastosowania obowiązujących przepisów, ale jedynie konstytucyjność samych przepisów (*vide* – postanowienia Trybunału: z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. Ts 261/16, OTK ZU z 2017 r., seria B, poz. 179 ; z dnia 29 października 2018 r., sygn. Ts 17/18, OTK ZU z 2019 r., seria B, poz. 7; z dnia 9 kwietnia 2019 r., sygn. SK 7/19, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 15). Co do zasady, Trybunał jest powołany do orzekania w sprawach zgodności z Konstytucją aktów normatywnych, w celu wyeliminowania z systemu prawnego niekonstytucyjnych przepisów prawa (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 grudnia 2019 r., sygn. SK 22/19, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 3). Trybunał

nie ma natomiast kompetencji do dokonywania powszechnie wiążącej interpretacji prawa, zatem również praktyka stosowania prawa, w tym również ta wadliwie ukształtowana, zasadniczo pozostaje poza zakresem kontroli Trybunału Konstytucyjnego (*vide* – wyrok z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 12/20, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 2).

Trybunał Konstytucyjny przypominał też wielokrotnie, że choć zasadniczo proces stosowania prawa nie mieści się w jego kognicji kontrolnej, to od zasady tej jest jednak wyjątek. Jeżeli jednolita i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny, to przedmiotem kontroli konstytucyjności jest norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką (*vide* – wyrok z dnia 3 października 2000 r., sygn. K. 33/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 188 oraz postanowienia: z dnia 4 grudnia 2000 r., sygn. SK 10/99, OTK ZU nr 8/2000, poz. 300; z dnia 17 października 2018 r., sygn. P 7/17, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 59 i z dnia 29 października 2018 r., sygn. Ts 17/18, OTK ZU z 2019 r., seria B, poz. 7). Ujawnienie takiej zależności pomiędzy sferą stanowienia i stosowania prawa, a więc nadanie przez organy stosujące prawo zakwestionowanemu przepisowi określonego znaczenia, wymaga jednakże każdorazowo stwierdzenia, czy w istocie rzeczy mamy do czynienia z taką właśnie powtarzalną i powszechną metodą wykładni określonego przepisu (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. SK 37/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 90 i z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 12/20, op. cit. oraz postanowienie z dnia 16 marca 2010 r., sygn. SK 57/08, OTK ZU nr 3/A/2010, poz. 31). Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym zasadą skargowości, obowiązek wykazania istnienia utrwalonej, jednolitej i konsekwentnej praktyki stosowania przepisu prawa, która w sposób bezsporny ustaliła jego wykładnię, leży po stronie skarżącego.

W przedmiotowej skardze konstytucyjnej nie przedstawiono jakiegokolwiek argumentacji, że przyjęta przez odmawiający udzielenia Skarżącej zwolnienia od kosztów sądowych Sąd Okręgowy w W wykładnia art. 103 u.k.s.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r., zgodnie z którą „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ubiegająca się o zwolnienie od kosztów sądowych, ma obowiązek wykazania możliwości finansowych wspólników, w tym możliwości uzyskania przez nich kwot koniecznych do pokrycia kosztów toczącego się postępowania”, odpowiada utrwalonej, jednolitej i konsekwentnej praktyce stosowania tego przepisu i że w ten sposób nadano kwestionowanej regulacji treść wyrażającą się w zakresowej formule zaskarżenia. W istocie rzeczy Skarżąca w ogóle nie przedstawiła nawet takiego założenia, co można uznać za jeszcze jeden dowód, iż zarzuty skargi konstytucyjnej kieruje do indywidualnego rozstrzygnięcia sądowego zapadłego w Jej sprawie. Skarżąca nie powołała się nawet na jakąkolwiek, choćby niewiodącą czy wręcz marginesową, linię orzecznictwą, w której zarysowałby się pogląd odzwierciedlony potem w postanowieniu Sądu Okręgowego w W z dnia sierpnia 2019 r. Brak ten można uznać za odpowiadający niewypełnieniu ciężącego na Skarżącej obowiązku wskazania kwestionowanego aktu normatywnego (określenia przedmiotu kontroli) [art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK].

Uwzględniając przedstawione ustalenia, należy uznać, iż postępowanie zainicjowane przedmiotową skargą konstytucyjną podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Na marginesie wskazać można, że teza o nadaniu – w drodze jednolitej, utrwalonej i konsekwentnej praktyki – art. 103 u.k.s.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r., takiej treści, którą wyraża zakres zaskarżenia tego przepisu, nawet gdyby uznać, iż stanowi ona podstawę sformułowania zarzutów wobec kwestionowanej regulacji, nie może się jednak ostać.

Przepis art. 103 u.k.s.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r., miał następującą treść:

*„Art. 103. Sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie.”.*

Obecnie, tj. w kształcie, jaki nadała mu z dniem 21 sierpnia 2019 r. nowela, przepis ten składa się z trzech ustępów, przy czym dotychczasowa jego treść wypełnia ustęp 1:

*„Art. 103. 1. Sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie.*

*2. Spółka handlowa powinna wykazać także, że jej wspólnicy albo akcjonariusze nie mają dostatecznych środków na zwiększenie majątku spółki lub udzielenie spółce pożyczki.*

*3. Przepisu ust. 2 nie stosuje się do spółki handlowej, której jedynym wspólnikiem albo akcjonariuszem jest Skarb Państwa.”.*

Łatwo zauważyć, że zakres normowania określony w ustępie 2 art. 103 u.k.s.c. odpowiada normie, którą z poprzedniego brzmienia art. 103 u.k.s.c. „wydobył” Sąd Okręgowy w W , orzekając w dniu sierpnia 2019 r. w sprawie Skarżącej.

Jak wynika z uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, „[p]raktyka, szczególnie w sądach gospodarczych, wskazuje (...), że nie jest ona wystarczająca

jąca, gdy chodzi o kryteria zwolnienia od kosztów spółek handlowych. O ile bowiem sama spółka handlowa rzeczywiście może nie mieć środków na uiszczenie kosztów sądowych, o tyle jej wspólnicy albo akcjonariusze mogą je mieć – i niejednokrotnie mają. Ponieważ po zainwestowaniu swych środków w spółkę czerpali z niej zyski, uzasadnione wydaje się wymaganie, by w przypadku procesu sądowego wsparli swoją spółkę w zakresie kosztów sądowych. Tak więc kryteria zwalniania spółek handlowych od kosztów sądowych winny zostać uzupełnione o obowiązek wykazania, że także wspólnicy albo akcjonariusze nie mają dostatecznych środków na zwiększenie swoich wkładów ani na udzielenie spółce pożyczki. Powyższy wymóg należy wyłączyć w przypadku spółek handlowych, których jedynym wspólnikiem albo akcjonariuszem jest Skarb Państwa. W tym przypadku bowiem obrót środkami finansowymi na pokrycie kosztów sądowych byłby oczywiście bezcelowy” (druk nr 3137/VIII kadencji, s. 208-209). Wskazuje to w sposób oczywisty, iż intencją projektodawców zmiany brzmienia art. 103 u.k.s.c. było uzupełnienie kryteriów zwalniania od kosztów sądowych spółek handlowych. Trafnie tę intencję odczytała także Skarżąca. Tak też istotę zmiany interpretuje się w doktrynie. Pozostawienie w mocy dotychczasowej treści art. 103 u.k.s.c. w ustępie 1 aktualnego brzmienia art. 103 u.k.s.c. oznacza bowiem, że zamiarem ustawodawcy było, co do zasady, zachowanie dotychczasowej praktyki rozpatrywania wniosków pochodzących od osób prawnych lub jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Jednocześnie jednak ustawodawca zauważył, że sprzeczna z celem i ideą instytucji zwolnienia od kosztów sądowych jest regulacja przyznająca zwolnienie od kosztów sądowych spółce handlowej w sytuacji, gdy co prawda sama spółka handlowa ubiegająca się o zwolnienie od kosztów sądowych nie dysponuje dostatecznymi środkami na uiszczenie kosztów sądowych, ale środki te posiadają wspólnicy albo akcjonariusze (*vide* – J. Stasiak, tezy 1-2 do art. 103, [w:] T. Zembruski [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cy-*

wilnych. *Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom I i II*, LEX nr 10962/2020). Zmiany wprowadzone do art. 103 u.k.s.c. określono jako nową przesłankę i nowy obowiązek współników i akcjonariuszy (*vide* – A. Banaszewska, tezy 2 i 3 do art. 103, [w:], J. Gołaczyński i D. Szostek [red.], *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, Legalis/2019) oraz jako zawężenie przesłanek zwolnienia od kosztów sądowych w przypadku spółek handlowych (*vide* – P. Feliga, teza 54 do art. 103, [w:] P. Feliga, M. Uliasz, *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, Lex nr 11134/2020). Wskazywano też na konieczność zawężającej interpretacji art. 103 u.k.s.c. w poprzednim brzmieniu ze względu na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, stawiającego – jako warunek niesprzeczności z prawem do rzetelnego procesu sądowego – wymóg, by możliwość finansowania udziału w postępowaniach cywilnych osób prawnych ze źródeł zewnętrznych (np. przez podmioty tworzące te osoby) była oparta na ustawowym przepisie umożliwiającym sądom kontrolę istnienia takiej możliwości (*vide* – J. Stasiak, teza 9 do art. 103, [w:] T. Zembrzusi [red.], *op. cit.*) Co więcej, w piśmiennictwie postulowano już wcześniej zmianę regulacji dotyczących przesłanek zwolnienia od kosztów sądowych osób prawnych, w szczególności spółek handlowych, w kierunku co do zasady zbieżnym z przyjętym przez ustawodawcę w noweli. Jest to zarazem świadectwem poglądu, iż poprzednio obowiązującą regulację (tj. art. 103 u.k.s.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r.) uznawano za pozbawioną tych elementów, których wprowadzenie doń postulowano. Zwracano w szczególności uwagę na rozwiązania istniejące w prawie niemieckim, odnotowując istnienie – na jego gruncie – pojęcia tzw. „podmiotu zaangażowanego gospodarczo w spór”, które ma znaczenie przy ocenie zasadności wniosków o udzielenie zwolnienia od kosztów procesu dla osób prawnych i podmiotów posiadających zdolność sądową, pozbawionych jednak osobowości prawnej. Jak zauważono, „zupełnie inny (...) w obu systemach (tj. w systemie niemieckim i systemie polskim sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia



4 lipca 2019 r. – przyp. wł.) będzie los wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych spółki z o.o., w której udziałowcami będą zamożne osoby fizyczne, jeżeli spółka ta znajdzie się w poważnych kłopotach finansowych. W prawie polskim analiza przesłanki podmiotowej dotyczyć będzie wyłącznie majątku spółki w myśl zasady braku środków na uiszczenie kosztów sądowych. W Niemczech analiza będzie dokładniejsza i obejmie także wspólników mających znaczną liczbę udziałów w danej spółce. Trzeba wreszcie dodać, że pojęcie podmiotu gospodarczo zaangażowanego w spór nie ogranicza się wyłącznie do zaangażowania kapitałowego w danej osobie prawnej. Można zatem przypuszczać, iż los wniosku złożonego w zbliżonym stanie faktycznym będzie odmienny w obu systemach prawnych. Inną odmiennością widoczną przy porównaniu art. 103 u.k.s.c. z § 116 ZPO (*Zivilprozessordnung* – niemiecki kodeks postępowania cywilnego, który reguluje również instytucję zwolnienia od kosztów sądowych na mocy orzeczenia sądu – przyp. wł.) jest istniejący w prawie niemieckim nakaz, aby osobom prawnym lub jednostkom nieposiadającym osobowości prawnej udzielać zwolnienia od kosztów procesu, tylko gdy zaniechanie dochodzenia praw danego podmiotu lub ich obrony mogłoby zaszkodzić ogólnym interesom prawnym. Ustawodawca niemiecki wymaga zatem, aby tylko wtedy wspomagać w postępowaniu cywilnym podmioty inne niż osoby fizyczne, gdy wspieranie ich jest zgodne z racjami o charakterze publicznoprawnym. Prawo polskie zaś podobnych ograniczeń nie zawiera” (J. Stasiak, *Zwolnienie od kosztów sądowych*, Warszawa 2010, s. 189-190). W doktrynie zauważono również zjawisko, polegające na występowaniu w obrocie prawnym tzw. spółek specjalnego przeznaczenia, tworzonych przez duże podmioty, lecz wyposażonych w minimalny kapitał oraz niewielki majątek. Spółki takie mogły zaś, na podstawie art. 103 u.k.s.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 4 lipca 2019 r., stosunkowo łatwo wykazać przesłanki zwolnienia od kosztów sądowych, co nie wydaje się sytuacją prawidłową, jeżeli ich akcjonariusze (udziałowcy) intencjonalnie – w celu ograniczenia ryzyka

finansowego – ograniczają też potencjał finansowy takiego podmiotu, a jednocześnie wykorzystują go do prowadzenia działalności gospodarczej na dużą skalę (*vide* – M. Dziurda, *Zwolnienie indywidualne osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych*, [w:] M. Wild [red.], *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Analiza funkcjonowania – wnioski de lege ferenda*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości 2015, LEX nr 285337).

W doktrynie przyjmuje się zatem zgodnie, że dokonana nowelą zmiana art. 103 u.k.s.c. poszerzyła zakres przesłanek, do których wykazania zobowiązana jest spółka handlowa, ubiegająca się o zwolnienie od kosztów sądowych. Podkreślono w szczególności, że wniosek ten wydaje się oczywisty zwłaszcza w świetle przyjętej przez ustawodawcę techniki legislacyjnej, polegającej na recypowaniu, bez żadnych modyfikacji, dotychczasowej treści art. 103 u.k.s.c. (poprzez zamieszczenie jej w treści ustępu 1 nowego art. 103 u.k.s.c.) i dodanie nowej treści normatywnej w odrębnej jednostce redakcyjnej – ustępie 2 art. 103 u.k.s.c., co – jak powiedziano – powinno oznaczać zachowanie dotychczasowej praktyki rozpatrywania wniosków pochodzących od osób prawnych lub jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, a jednocześnie uzupełnienie jej o badanie możliwości uiszczenia kosztów sądowych ze środków posiadanych przez wspólników albo akcjonariuszy spółki handlowej.

Również Sąd Najwyższy w podobny sposób odnotował zmianę normatywną art. 103 u.k.s.c., wynikającą z noweli, wyraźnie podkreślając przy tym odrębną podstawę normatywną (tj. ustęp 2 art. 103 u.k.s.c.) nowego, nałożonego na spółkę handlową ubiegającą się o zwolnienie od kosztów sądowych, obowiązku. W postanowieniu z dnia 15 października 2020 r., sygn. V CZ 53/20, Sąd Najwyższy stwierdził, że „[d]ążąc do wykazania braku możliwości uiszczenia kosztów sądowych, powódka powinna nie tylko dowieść, że nie dysponuje wolnymi środ-

kami pieniężnymi i nie mogła ich wcześniej zabezpieczyć, ale również, iż nie mogła ich pozyskać z wykorzystaniem posiadanych składników majątkowych, np. przez zaciągnięcie odpowiedniego kredytu bankowego (...) lub poprzez pozyskanie środków od wspólników (art. 103 ust. 2 u.k.s.c.)” [LEX nr 3066652].

W orzecznictwie odnoszącym się zaś do art. 103 u.k.s.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 21 sierpnia 2019 r., Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że podmiot ubiegający się o zwolnienie od kosztów sądowych jest zobligowany nie tylko przytoczyć fakty, które mają przemawiać za uwzględnieniem wniosku, ale spoczywa też na nim ciężar wykazania tych okoliczności. Prezentowane w tym zakresie środki dowodowe powinny być dostosowane do konkretnej osoby prawnej (jednostki organizacyjnej), przedstawiać jej sytuację z należytą starannością, z zachowaniem zasady lojalnej współpracy z sądem oraz umożliwiać kompleksową i rzetelną ocenę sytuacji majątkowej takiego podmiotu (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2019 r., sygn. I CZ 91/19 (LEX nr 2749720)). W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy wskazywał przykładowo na środki, jakimi osoba prawna może uzasadnić zwolnienie od kosztów sądowych: bilans roczny, sprawozdania finansowe, wykazy majątku, wyciągi z kont bankowych obejmujących okres przynajmniej ostatnich trzech miesięcy przed złożeniem wniosku, raporty kasowe, deklaracje podatkowe, umowy kredytowe, opinie bankowe o zdolności kredytowej, dokumenty dotyczące obciążeń nieruchomości hipoteką a ruchomości zastawem czy stwierdzające wysokość zobowiązań (*vide* – postanowienia: z dnia 28 października 2015 r., sygn. II CZ 70/15, LEX nr 1925800; z dnia 18 stycznia 2017 r., sygn. V CZ 84/16, LEX nr 2258061; z dnia 26 stycznia 2018 r., sygn. II CZ 95/17, LEX nr 2439959; z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. V CZ 25/19, LEX nr 2684117 i z dnia 24 października 2019 r., sygn. V CZ 63/19, LEX nr 2782628)). Wskazania te są – jak łatwo zauważyć – nakierowane wyłącznie na sytuację majątkową spółki, jako odrębnego podmiotu (odmiennie, choć w odniesieniu do spółki jawnej, niebędącej spółką kapitałową –

w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. I CZ 31/15, LEX nr 1666014, w którym wskazano, że dla oceny możliwości finansowych spółki jawnej należy przedłożyć oświadczenie majątkowe wspólników).

Na końcu należy jeszcze zwrócić uwagę, iż dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej zdaje się wykluczać również dobór i sposób ujęcia przedstawionych przez Skarżącą wzorców kontroli. Jak już była o tym mowa, zasadniczym wzorcem jest w skardze art. 7 Konstytucji i wywodzona z niego zasada praworządności. Niezależnie od tego, że naruszenie tego unormowania konstytucyjnego Skarżąca zarzuca nie tyle zaskarżonej regulacji, lecz sądowi orzekającego ostatecznie w Jej sprawie, sama możliwość powołania art. 7 Konstytucji w charakterze odrębnego wzorca kontroli w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną jest niedopuszczalna. Wynikająca z art. 7 Konstytucji zasada legalizmu (czy też zasada praworządności) nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności norm prawnych dokonywanej w wyniku wniesienia skargi konstytucyjnej. Istotą tej zasady jest nakaz działania organów władzy publicznej w granicach wyznaczonych przez prawo, w którym powinny być określone zarówno podstawa ich działania, jak i jego granice. Ma ona zatem charakter zasady ustrojowej, z której nie można wywodzić konstytucyjnych wolności lub praw jednostki. Zarzut jej naruszenia nie może być więc przedmiotem skargi konstytucyjnej (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 stycznia 2004 r. sygn. SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2 i z dnia 26 kwietnia 2005 r., sygn. SK 36/03, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 40 oraz postanowienie z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. SK 12/05, OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 50). Powołanie art. 7 Konstytucji, jako wzorca kontroli w postępowaniu skargowym, jest możliwe, jednak wyłącznie wówczas, gdy skarżący wskaże, jaki jest związek między naruszeniem przez zakwestionowaną regulację zasady praworządności a naruszeniem konkretnych wolności i praw konstytucyjnych (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2003 r., sygn. SK 34/03, OTK ZU

nr 9/A/2003, poz. 102 i z dnia 27 października 2015 r., sygn. SK 2/14, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 157). W rozpatrywanej skardze Skarżąca powołała wprawdzie – jako odrębny wzorzec kontroli – także art. 45 ust. 1 Konstytucji, jednak nie powiązała naruszenia zasady praworządności przez zakwestionowaną regulację z naruszeniem przez nią prawa do sądu. W argumentacji można co prawda bez trudu odnaleźć powiązanie pomiędzy zasadą wyrażoną w art. 7 Konstytucji a prawem wynikającym z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, jednak relacja ta nie odnosi się do treści zakwestionowanej regulacji, lecz do rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w W , zapadłego w sprawie Skarżącej.

Mają na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego

*Robert Wernicki*  
Zastępca Prokuratora Generalnego